

# ZIEMIA LUBELSKA

№ 185.

Z treści:

Polska ma otrzymać 2-miljardową pożyczkę?  
Doniosłe zarządzenie w dziedzinie podatkowej  
Okropna śmierć emeryta kolejowego w strasznym uścisku buforów

Rok wydawnictwa XXVII.

Lublin, sobota 11 lipca.

Rok 1931.

Redakcja i Administracja: Lublin, ul. Kościelna № 2. — Telefon: Redakcja № 5-25, Administracja № 3. — Kasa w P. K. O. № 68.696. — Adres telegraficzny: Lublin, „Ziemia Lubelska”. — Skrzynka pocztowa № 50. Administracja czynna od godziny 9-ej rano do godziny 6-ej wieczorem. — Redakcja otwarta od godziny 11-ej do 1-ej po południu i od 5-ej do 6-ej wieczorem. — Rękopisów Redakcja nie zwraca.

**Warunki prenumeryaty:**

bez odroczenia miesięcznie 3,25, kwartalnie 11,25, rocznie 38,75, z odroczeniem do domu miesięcznie 3,75, kwartalnie 12,25, rocznie 45. Z przesyłką pocztową miesięcznie 4 zł, kwartalnie 12 zł, rocznie 45 zł, z przesyłką miesięcznie 8 zł, kwartalnie 24 zł, rocznie 98 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odroczaniem w Administracji zł. 2,75, z odroczeniem 3,25 i z przesyłką pocztową złotych 3,75.

**Ceny ogłoszeń:**

za wiersz 1-milimetrowy lub jego miejsce przed tekstem 75 groszy, w tekście 40 groszy, jeden wiersz 10 gr. Przed tekstem 20 groszy (w układzie 9 spacji). Nadstawki i Nekrologi 25 gr. Drobne za 1/2 strony zł. 1200, 1/4 strony zł. 650, 1/8 strony zł. 330, 1/16 strony zł. 170. Za tekstem w układzie 9 spacji 1/2 strony zł. 560, 1/4 strony zł. 300, 1/8 strony zł. 160, 1/16 strony zł. 80. W niedzielę i święta o 25 procent drożej. — Za kreślenie ogłoszeń platych Wydawnictwo nie odpowiada. — Administracja przyjmuje ogłoszenia do godziny 6 wieczorem, później o 25 procent drożej.

**Prezydent Rzplitej**  
zapraszony na Zjazd Begoniistów

WARSZAWA. Delegacja Zarządu Głównego Związku Legjonistów złożyła Panu Prezydentowi Rzplitej wizytę i zaprosiła Głównego Państwa na Zjazd w Tarnowie.

**Sfan wojenny na Litwie**  
ma być zniesiony w październiku

KOWNO. Według otrzymanych komunikatów od władz litewskich, stan wojenny na Litwie ma być zniesiony w październiku b.r. Przed tym terminem mają być przyjęte ustawy o nadzwyczajnej ochronie państwa, ustawa, prasowa, ustawa o zebraniach, stowarzyszeniach i t. p.

**Łasy płoną!**

KRAKÓW 10.7. (tel. w.). Łasy w Jaworznie (pow. chrzanowski, woj. krakowski) płoną. Pożar powstał skutkiem wibracji, zagraża on kopalni i fabryce sztalowej. Wojsko bierze udział w lokalizowaniu pożaru.

**Łoń nad Europą eskadry francuskiej**

PARYŻ Pat. Wczoraj rano z lotniska Villacoublay wystartowała eskadra, złożona z 6 samolotów. Na czele eskadry stoi general de Goya, a należą do niej Costes, Pelletier d'Oisy, Challe, Rignot, Guirier, Arrachart i Delatre. Trasa lotu wynosi

**Polska ma otrzymać 2-miljardową pożyczkę?**

PARYŻ 10.7. (tel. w.). Jak się korespondent nasz dowiadywa, paryskie kółka rządowe są pod wrażeniem przeprowadzonych tu sondowań, które wskazują, że decydujące sfery argielskie poważnie zainteresowały się problemem uzupełnienia światowej akcji pomocy finansowej równoległymi sfinansowaniami dla tych państw europejskich, które przeżywają kryzys niemniej ciężki, niż Niemcy, aczkolwiek w następnym ich odmiennej strukturze gospodarczej nazwaną nie tak jaskrawą i nie tak... reklamowaną.

Okazuje się, że osobistość tak miarodajna, jeżeli chodzi o kształtowanie europejskiej polityki finansowej, jak p. Montague Norman, gubernator Banku Angielskiego, reprezentuje pogląd, iż usunięcie niebezpieczeństwa, zagrażającego Niemcom, pozostanie tylko połowicznym krokiem, jeżeli te same niebezpieczeństwa wkrótce po kolei zaciągną nad państwami, borykające-

mi się z rosnącymi trudnościami. Angielska teza, że międzynarodowe zwalczanie kryzysu europejskiego musi być planowe i musi posiadać charakter generalny, odpowiada oczywiście tym tendencjom francuskim, które znajdują niebawem swój wyraz w rokowaniach banków emisyjnych w sprawie pomocy finansowej dla państw, które przez przyjęcie planu Hoovera powiększyły swoje własne trudności finansowe.

Poza obrębem tych państw, znajdzie się, jak wiadomo, Polska, której kryzys ekonomiczny jest niezaprzeczalnie również wynikiem ogólnej depresji.

O tem, że Polsce trzeba przyjąć z pomocą, by umożliwić jej przetrwanie kryzysu, w kołach rządowych Francji zdawano sobie już wcześniej sprawę i zanim po lamtej stronie kanału posta-

nowiono wybać pogląd paryski na sprawę organicznego uzupełnienia akcji amerykańskiej. Nikt inny, ale właśnie podsekretarz stanu Francois Poncet, — jak głosu w kołach finansowych, upatrzonej został na szefa misji, która udać się miała do Polski w celu opracowania z kompetentnymi czynnikami polskimi planu walki z kryzysem.

Uprzednio w Paryżu omówioneby być miały warunki gwarantowanej przez Francję międzynarodowej pożyczki dla Polski w wysokości około 2 miliardów franków.

Zamiary angielskie są oczywiście w stanie na powyższy plan francuski, będący w stadium gorączkowego tworzenia, wpłynąć w określonym kierunku, jak wszystko jednak wskazuje, w znaczeniu pozytywnym dla Pol-

**Praca Polskich Kolei Państwowych w maju 1931 r.**

WARZAWA. Pat. Według danych przedstępnych, koleje przewiozły w maju r. b. (31 dni) 12.702.719 podróży, co w porównaniu z kwietniem r. b. (30 dni) 11.766.257 osób daje zwiększenie o 8 proc. Towarów, z wyjątkiem kolejowych gospodarstwach, przewoziły koleje w maju r. b. przy 24 dniach roboczych 4.638.645 ton.

Gdynię wynosił w maju r. b. 905.584 ton, czyli więcej niż w kwietniu r. b. (813.889 ton) o 11,3 proc. Ogólny wywóz z Polski za granicę przez wszystkie przejścia kolejowe graniczne i przez porty Gdańsk i Gdynię wyniósł w maju r. b. 101.476 wagonów w porównaniu z kwietniem r. b. (100.126 wag.) zwiększył się o 1,3 proc.

**Posiedzenie komisji kontroli długów państwowych**

WARZAWA 10.7. (tel. w.). Dziś o godzinie 12-ej odbyło się w ministerstwie skarbu posiedzenie komisji kontroli długów państwowych pod przewodnictwem sen. Popławskiego.

Na posiedzeniu tem ustalono stan długów państwowych na dzień 1 lipca r. b. Na porządku dziennym znajdowało się poza tem szereg spraw bieżących.

**Opinia francuska o polskim lotnictwie**

PARYŻ. Pat. W dzienniku „La Victoire” George Bienaimé, omawiając sprawę obrony powietrznej Polski, stwierdza, że przemyśl polski rozporządza poważną ilością surowców i że jest w stanie zapewnić obronę naukową, a szczególnie obronę chemiczną kraju dzięki wspaniałej fabryce produktów chemicznych w Chorzowie i Mościcach. Oprócz tego lotnictwo wojskowe w Polsce rozwija się o tyle, o ile pozwala na to budżet mocno zredukowany. Francja, zaznacza autor artykułu, mogłaby okazać w szereg wypadków pomoc swojemu sojusznikowi, Polsce. Daleko lepsze zastosowanie znalazłby wówczas jej kapitały, niż obecnie, kiedy umieszcza swe kapitały w różnych innych krajach. Według obliczeń George

Bienaimé, Francja pożyczyla różnym państwom w ciągu ostatnich 8-lecia, 6 miliardów franków papierowych, co czyni zaledwie 1 miliard 200 milionów fr. zł. Z tych, większa część przypada na Niemcy, Austrię, Węgry i Bułgarię, dawniejszych wrogów Francji, wówczas gdy jej sojusznicy, mianowicie Belgja, Polska, Jugosławia, Czechosłowacja i Rumunia otrzymały niespełna 3 miliardy fr. Nie jest to zbyt wiele — pisze George Bienaimé — a jednak sojusznicy nasi robią, co mogą. Są między nimi tacy, którzy nie rozporządzają nawet żadnymi środkami. Stwierdzić to mógł niedawno gen. Hergault, generalny inspektor lotnictwa francuskiego w czasie podróży, którą odbył po Polsce.

**Znów pożar na Wystawie Kolonjalnej**

PARYŻ, 10.7. (tel. w.). Na wystawie kolonjalnej wybuchł wczoraj znów pożar, który aczkolwiek mniej groźny, niemniej jednak spowodował straty, sięgające miliona franków. Ogień wybuchł na wysepce

w drewnianym kiosku — gdzie sprzedawano wschodnie wyroby ze złota i szkła. Spłonęło kilka baraków. Straż wystawowa w przeciągu godziny zdołała pożar stłumić.

**Propaganda przeciw wojnie lotniczo-gazowej**



Liga Obrony Powietrznej Państwa wystawiła w Poznaniu oryginalny słupek kształcie bomby lotniczej, propagujący ideę samoobrony w wypadku wojny lotniczo-gazowej.

**Przed procesem Waldemarasa**

WILNO, Pat. Przed paru dniami sekretarz sądu wojennego w Kownie mjr. Gerewiczus udął się do Płotel, gdzie zapoznał Waldemarasa ze stanem jego sprawy. Waldemarasowi nie po-

zwolono jeszcze na powrót do Kowna. Jak wiadomo, termin pobytu Waldemarasa w miejscowości Płotel upływa z dniem 24 b. m.

**Nowy typ Zeppelina**

BERLIN, Pat. Na walnym zebraniu koncernu „Zeppelin” dr. Eckener złożył sprawozdanie o budowie nowego sterowca L. Z. 128, systemu Zeppelin, który zostanie wypełniony helem, a nie, jak projektowano wodorem. Odpowiednie próby zostały już przeprowadzone. Zmiana pierwotnego planu nastąpiła po

katastrofie angielskiego sterowca R. 101. Następnie dr. Eckener złożył sprawozdanie projektu wprowadzenia regulacji komunikacji lotniczej nad oceanem przy współudziale amerykańskich kół bankowych. Odnośne rokowania zostały odłożone do 1 lutego 1932 r.

**Miasteczko Olsztyn w zgłiszczach**

CZĘSTOCHOWA 10.7. (tel. w.). W licznie odwiedzanym przez turystów miasteczku Olsztyn pod Częstochową wybuchł w jednej z szop, w której zapalono się wysuszone siano, pożar. Ogień przetrzczył się na sąsiednie domy. Przybyłe na miejsce straże

ogniowe znalazły się wobec braku wody, gdyż miejscowe stadtne wyzerpały się po 10-minutowej akcji. Pastwą płomieni padło ogółem 25 domów mieszkalnych. Straty są bardzo wielkie.

**Ruch strajkowy w Bułgarii**

WIEDŃ 10.7. (tel. w.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Sofji: Od tygodnia daje się zauważyć w całej Bułgarii silny ruch strajkowy, zwłaszcza w centrach

przemysłu tekstylnego, w Jam-bol i Sliwem. Strajkiem kierają komunistki. Na terenie, objętym strajkiem dochodzi: codziennie do starć z policją.

**Prasa regionalna w Sowietach**

W związku z programową de-centralizacją administracji politycznej i ekonomicznej w ZSRR powoli odbyć się musiały reorganizacja sieci prasowej, ze względu na jej wysoki znaczenie propagandowe. Dziennik regionalny jest czynnikiem żywej propagandy politycznej i kulturalnej, a ze względu na rozległą sieć korespondentów-robotników, o co usilnie stara się obecnie prasa sowiecka

—dziennik taki posiada wielkie wpływy i łatwiej może służyć pomocą władzom centralnym w przeprowadzaniu planów i zamierzeń politycznych dotyczących danego okręgu. W chwili obecnej na terenie 3000 okręgów Związku sowieckiego wychodzi około 1100 dzienników o charakterze regionalnym. Z tego na obwód Leningradu przypada —38, na Ural 62, Ukraina—177, Białoruś—30, Uzbek—9 etc.

**Kino-Teatr „CORSO”**

NA EKRANIE FILM DZIŚ! NA SCENIE REWJAL Najwybitniejsza gwiazda Paramounta RICHARD ARLEN, MARY BRIAN w wspaniałym i zachwycającym filmie dźwiękowym p. t.

**Pogarda śmierci**

NA SCENIE! „Hallo! Hallo! Signorina!” Rewja w 9 obrazach w wykonaniu N. Tomskiej, W. Szolcówny, Br. Rumanszyna, J. Snieżyńskiego Szczęśliwy w alizach. Początek seansów codz. o godz. 6 popoł. Ostatni seans o godz. 10 wieczór. Ceny miejsc od 1 zł. Dla nadprogramu dolizca się 20 groszy.

UWAGA! Tylko 2 dni! Popołudniu! Sobota 11 i 12 lipca 1931 z codziennie o godz. 3.45 i seans. Pizękny film dźwiękowo-łpiewny w 10 akt. p. t. „Dzieje małżeńskie” — 4 aktach. Miejsca dolizca po 30 gr. do 100 gr. Kasa czynna od g. 2.30—3.45 popoł.

**Kino-APOLLO-teatr**

Na sezon letni Ceny miejsc: III — 70 gr., II — 1 zł., I — 1.50. Od dziś 9 lipca 1931 r.

Niebywała atrakcja! Przepiękny podwójny Program 1) Najśladza aktorka Laura La Plante i czarujący Neil Hamilton w świetnym komediodramacie z za kulis małżeństwa p. t.

**PUBAPKA MIŁOŚCI**

2) Zamiast występów na scenie jako nadprogram obryzmiej miary arcydzieło dźwiękowe najslynniejszy film świata, najbardziej wzruszająca opowieść miłosna p. t.

**BIAŁE CIENIE**

Początek 1-go seansu o godz. 6-ej. Uwaga! Powyższy podwójny program wyświetlany będzie w sobotę 11 i w niedzielę 12 lipca na popołudniowych seansach ulgowych po cenach zniżonych: parter 50, kupón do 100 gr. Początek 1-go seansu o g. 2.30. Kasa czynna od godz. 2-ej.



# ZNOWU „LUX EX ORIENTE”

W czasach ostatnich modne stały się egzotyki, odprawiane nad rzekomym grobem „ustroju kapitalistycznego”. Z coraz innej strony rozlegały się głosy, wieszczące, że ustroj ten się przeżył, że jego zgon jest bliski i niechybny, a nawet, że już właściwie nastąpił. Już nie tylko przyszli wrogowie tego ustroju, jak socjaliści i komuniści, ale nawet przedstawiciele świata kapitalistycznego zasilały szeregi ponurych wieszczów i wózków rychłej zagłady „starożytności”.

Pomny smutek i pesymizm ogarnął smętną sferę kapitalistyczną świata, a w zachowaniu ich coraz częściej dało się wyznać pyłanie: — „A możeby tak spróbować komunizmu?”.

„Piatiletka” Stalina zaczęła wywierać fascynujący wprost wpływ na sferę kapitalistyczną różnych krajów. Nasi przemysłowcy, którzy w ciągu paru tygodni podziwiali „cud”, wyczarowane w Rosji sowieckiej przez potężnego dyktatora i jego pokorne sługi, powrócili do kraju z nieomalym dla „piatiletki” respektem. Tak przynajmniej uważać można ze słuchów zresztą relacji, jakich udzielił im słuchaczom radja i czytelnikom prasy codziennej.

Słowem, w niejednej, trzęsiej nawet głowie, zaczęły powstawać domniemania, że ustroj kapitalistyczny na ostatnich już stonogach. Aż tu nagle, a niespodziewanie przychodzi otucha, i to ze strony najmniej spodziewanej: — od legat Stalina.

Dyktator Rosji sowieckiej w wygłoszonej ostatnio w Moskwie mowie, która nieomal balasa w świecie narobiła, stwierdził otwarcie, że nawet do metod produkcji kapitalistycznej w Rosji sowieckiej jest konieczny. Inaczej — całą „piatiletkę” diabli weźmą!”.

Oczywiście, — Stalin tak się nie wyraził. Mowa jego, która znamy narazie tylko z krótkich streszczeń telegraficznych, zawierała napełno cały ornament frazeologii rewolucyjnej, do którego ucho „towarzystwo” moskiewskich tak bardzo przywykło. Na pewno Stalin nie mówił o na-

wrocie do metod kapitalistycznych, ale o konieczności „wzmocnienia dyscypliny proletariackiej”. Jakiegokolwiek jednak były tam frazesy, — treść nie pozostawia wątpliwości.

Stalin składa przedewszystkiem do grobu, — i to bez honorów należnych — ideę komunistycznej równości. Place wśród robotników w Rosji będą różniczkowane, — o ich wysokości rozstrzygać będzie kwalifikacja robotnika, zupełnie, jak w ustroju kapitalistycznym.

Stalin sankcjonuje wrodzoną jednostkę ludzką, chce „wybić się”, zajęcia lepszego stanowiska, — widzi w tem dźwignię rozwoju i postępu technicznego, — odrzuca struchocę komunistyczną, który miał za zadanie równać ludzi do poziomu najciemniejszych, najgłupszych i najniezdarniejszych.

Stalin składa również do grobu — i to przy bardzo uproszczonym ceremoniale, w jakimś ubocznym, pogardliwym frazesie, — dotychczasowego fetyza Rosji sowieckiej — legitymację partyną. Nie według założeń wyznawania zasad komunistycznych robotnicy otrzymywać mają pracę i płacę, ale — według swych kwalifikacji technicznych i wykonanej pracy fachowej.

Coprawda, — legitymacja partyną narobiła sporo różnic w świecie kapitalistycznym. Ale i tutaj barwy jej utraciły już wiele ze swego blasku.

Ocenie Stalin wyruca legitymację partyną na śmietnik w pięci, zgola nieprzydatnych do poważnego budownictwa gospodarczo-państwowego. Natomiast dyktator Rosji wyprowadza na front sceny państwowej starego specjalistę-technika, zniezawidzonego doniedawna i pogardzanego „sabotaznika”, wychowańca dawnych, burżuazyjno-kapitalistycznych uniwersytetów i politechnik.

„Sabotaznik”, który tak niedawno jeszcze krwią własną opryskiwał „ścienki” i który był poddany surowej i podejrzliwej kontroli prawowitych komunistów, ciągnący go przez kratki sądowne, do więzienia, na zamyk, a nawet na śmierć, gdy im się wydawać mogło, że uchylił kanonom komunizmu, ten sam „sabotaznik” ma, według Stalina, zajęć znowu przynależnie mu miejsce faktycznego organizatora i kierownika warsztatów produkcji. Widocznie „spec” zagraniczny, który w czasach ostatnich zajmował stanowisko najbardziej uprzywilejowanej „artystyki” w Rosji sowieckiej, okazał się zbyt drogiem. Trzeba tedy było powołać do pracy i dać jej możliwość starym „specom” rosyjskim, o ile żyją dotąd i o ile cudem jakimś uniknęli „ściany”.

A więc — znowu wszystko ma pójść tak, jak w ustroju kapitalistycznym.

Stalin mówi obecnie do towarzyszy-komunistów: — „rywalizujcie ze sobą pracą i wiedzą, wybijacie się na miejsca lepiej płatne, a zaspokojona będzie nie tylko wasza ambicja, ale i kieszeń wypełni się czterdziestkami”.

Jeśli ten samorodek z gór kaukaskich, niepozabawiony widocznie zdolności do samodzielnego myślenia, pójdzie dalej w kierunku tej ewolucji, wówczas — pewne z ust jego urychło wypłyną słowa: „sowieccy nowi słyszą obywateli”.

Stary świat kapitalistyczny odetchnąć może z ulgą. Ostał moratorium swego istnienia.

Widocznie zasady, na których się opiera, nie są znowu tak przeżyte, skoro przyjmuje je także i komunistyczna Rosja... „Ex oriente lux”.

## NA MARGINESIE

### Trzy plany amerykańskie a Niemcy

„Europejczykom — powiedział niedawno Rabindranat Tagore — brakuje trzech rzeczy: rozumu, tożsamości i jeszcze raz rozumu”. Tak samo myśleć będzie każdy, kto za sto lat czytać będzie historię tej starej części ziemskiej globa. Nie brakuje, zdaje się nigdy, wytrwałych dyplomatów w Europie. A mimo to prawie od trzydziestu lat losom Europy zajmują się dyplomaci i politycy nie europejskiej lecz — amerykańskiej. Wygląda to tak jak gdyby doprawdy Europa nie miała dość własnego rozumu do uprzywilejowania swych problemów życiowych.

Na czym polegała pomoc ze strony dyplomacji amerykańskiej? Głównie na trzech planach, mających na celu osłabienie stosunków w Europie, i to: na planie; Dawesa, planie Younga — ostatnio — planie Hoovera.

Ażby dokładnie ocenić znaczenie tych wszystkich planów amerykańskich, konieczną rzeczą jest zrozumieć przedtem przyczyny „bezplanowości” europejskiej.

Rzuciła się ona wraz z wojną światową. Koszt tej wojny — wzięty łącznie — wyniósł 67 miliardów dolarów. W dolnej Łabie ilość opadów wynosi 92 i pół miliona wódob. w ciągu całego miesiąca czerwca. W Hamburgu straż ogniowa wzywana była w 240 wypadkach, w których woda zalewała piwnice i wdzierała się do mieszkań, wzięcie, gdy morom groziło zawalenie się. Część ulic stoi pod wodą. W okolicy liczne zabudowania spłonęły od piorunów. Wielkie szkody wyrządziły burze w ogrodach owocowych. Nie-

zwykle silne wichry porwały dachy z domów i powyrzwały 100 letnie drzewa wraz z korzeniami. Połączenia telefoniczne uległy w wielu miejscach przerwom. Komunikacja na drogach została przez jakiś czas wstrzymaną. Są również znaczne szkody w zbiorach. W Meklemburgu piorun zabił człowieka. W Berlinie woda zalewała sutereny. Błyskawice oderwały w przewodniki elektryczne. Poza tem wiatr porywał wiatry połamane wyrywano w stoku kilkadziesiąt wypadków. Wielka burza nawiedziła również Drezno, zalewając 200 piwnic, w niektórych miejscach publicznych stała na pół metra wysoko.

## Dalsze posunięcia oszczędności w kolejnictwie

WARSZAWA. W związku z rozpoczętą akcją oszczędnościową na kolejach, której wynikiem jest zmniejszenie liczby pociągów osobowych, posiadających małą frekwencję publiczności, dnia 14 b. m. rozpoczęła się w Krakowie konferencja kolejowa pod przewodnictwem dyr. dep. ruchu min. kolei intz. Gronowskiego.

Konferencja ta zajmie się nie tylko sprawami, związanymi z wprowadzoną już w życie redukcją pociągów osobowych z dn. 15 lipca, ale również kwestią dalszych redukcji w ruchu osobowym od 1 października b. r. Redukcje te dotyczyć będą przede wszystkim tych pociągów, które tracą frekwencję wobec rozpoczynającego się sezonu je-

siennego i obserwowano stałe spadki ruchu osobowego.

Redukcja pociągów osobowych wprowadzona w życie z dniem 15 lipca b. r., dotknęła również wagony bezpodzielnej komunikacji komuni-kacji. M. in. skasowano wagon bezpodzielnej komunikacji między Poznaniem a Truskawcem i Stanisławowem a Truskawcem.

Pozatem l. zw. pociąg morski Warszawa — Hel Nr. 611 kursować będzie tylko w pierwszych i ostatnich dniach miesiąca ze względu na zbyt małą frekwencję pasażerów w środku miesiąca. W lipcu przeważa w kursowaniu tego pociągu ładunek będzie od 14 do 25 włącznie, zaś w sierpniu od 5 do 20. Pociąg ten, jak wiadomo, kursuje do dn. 6 września, jako pociąg sezonowy.

## Nowa fala katastrofalnych burz przeszła nad Niemcami

BERLIN, Pat. Nad Niemcami przeszła ub. doby nowa fala burz, która wyrządziła wielkie szkody i pociągnęła za sobą olbrzymie straty. W Hamburgu podczas 36 godzinnej ulewnej spadło 57 mm. opadów. W dolnej Łabie ilość opadów wynosi 92 i pół miliona wódob. w ciągu całego miesiąca czerwca. W Hamburgu straż ogniowa wzywana była w 240 wypadkach, w których woda zalewała piwnice i wdzierała się do mieszkań, wzięcie, gdy morom groziło zawalenie się. Część ulic stoi pod wodą. W okolicy liczne zabudowania spłonęły od piorunów. Wielkie szkody wyrządziły burze w ogrodach owocowych. Nie-

zwykle silne wichry porwały dachy z domów i powyrzwały 100 letnie drzewa wraz z korzeniami. Połączenia telefoniczne uległy w wielu miejscach przerwom. Komunikacja na drogach została przez jakiś czas wstrzymaną. Są również znaczne szkody w zbiorach. W Meklemburgu piorun zabił człowieka. W Berlinie woda zalewała sutereny. Błyskawice oderwały w przewodniki elektryczne. Poza tem wiatr porywał wiatry połamane wyrywano w stoku kilkadziesiąt wypadków. Wielka burza nawiedziła również Drezno, zalewając 200 piwnic, w niektórych miejscach publicznych stała na pół metra wysoko.

## Bank Rzeszy zagrożony

BERLIN. Wczorajsza gwarancja tysiąca firm niemieckich dla Banku Dyskonta Złotego (Gold Diskontbank) nie wywołała spodziewanego skutku. Zarówno gieldy zagraniczne, jak i giełda berlińska, zupełnie na to nie zareagowały.

Dzisiejsza giełda berlińska miała nastąpić niezawyśle stały.

Dłaj się zauważył dalszy odpływ dewiz z Niemiec.

Równocześnie pojawia się niepokojące pogłoski, iż bilans wypłaty Banku Rzeszy, który miał ukazać się w dniu dzisiejszym, prawdopodobnie nie zostanie opublikowany ze względu na niekorzystny wyznaczenie, jak i musiałby wyliczyć. Nie slega wątpliwość, że zapas sta miliony dolarów kredytu dyskontowego został wyczerpany, a ponadto wyczerpane również 50 milionów d. l. w kredytu poręczanego przez Bank Dyskonta Złotego, wszystko na pokrycie zppotrzebowań dewizowych.

## Doniosłe zarządzenie w dziedzinie podatkowej

Ministerstwo Skarbu wywiesiło ostatnio do izb skarbowych i Stárszego Urzędu Wojewódzkiego okrękuł apowalający zbry do amartazania jednej trzeciej części podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od transakcji kasowych, dokonanych na krajowych giełdach miesięcznych atykulami dopuszczonymi do obrotu i notowań. Ułga ta będzie miała zastosowanie do tych transakcji, które będą udowodnione w krajach bądziwymi i kartami umów giełdowych.

Zarządzenie powyższe będzie posiadało ogromne znaczenie dla usprawnienia i ułatwienia obrotów w zakresie handlu mięsem i stworzy podstawy do skoncentrowania na giełdach całego handlu mięsnego, jak wiadomo, handel ten dawniej był prowadzony bardzo chaotycznie.

co odbija się na całej ekonomii na interesach przemysłowców i jak i spotywców wyrażając jednocześnie zdanie Skarbu; Państwa wobec trudności ustalenia obrotów i dokonania właściwego wymiaru podatkowego. Zastosowanie się podatników od transakcji miesięcznych na giełdach jest nader doniosłym posunięciem, które przez obniżenie tych transakcji na giełdy o łatwy producentom, oszczędzanie się w każdorazowej cenie rynkowej, władzom zaś da możliwość podstawę do kontrolni cen mięsa i jego przetworów w sprzedaży detalicznej.

Wspominamy również Ministerstwa Skarbu wchodzący w życie z dniami 1 lipca t. b. powołanie też przywrócić angażowanie giełd mięsnych w całym kraju.

## Z OKAZJI ODŚLONIĘCIA POMNIKA PREZYDENTA WILSONA W POZNANIU



Na ilustracji widzimy o góry okładkę tytułową książki pamiątkowej ofiarowanej pani Wilson przez p. Weroniewiczza. Niżej, portret p. l. Paderevskiego malowany w transie autohypnotycznym przez szt. malarza Apollida Radwan Radziejewskiego. Obecnie ten obrazowy przez wysyłkę fundatorów p. m. k. Wilsona, będzie mu przesłany do Ameryki.

## Groźny wybuch powstania Kozaków

MOSKWA. Na Kaukazie i Kubaniu wybuchły rozruchy i powstania Kozaków. Na terenie objętym powstaniem, operuje 5 oddziałów powstańczych w sile 25.000 ludzi.

Rząd sowiecki, nie mając odpowiedniego aparatu wojakowego do stłumienia powstania, wysłał kilka eskadr lotniczych, które bombami duszącymi i gazami zniszczyły kilkadziesiąt wsi i miasteczek. Około 1000 powstańców uciekło się od duszących gazów.

## Włoski komunista z hiszpańskim paszportem

STOLPCE. Wczoraj zatrzymano tu przy rewizji granicznej podróznego, który miał paszport hiszpański na nazwisko Jose Renti. Jak się okazało paszport był podrabiony, a zatrzymanym podrozny jest Włochem. Jechał

on z Berlina z polecenia komunistów hiszpańskich do Moskwy. Narawa aresztowanego nie ustalono. Odesłano go do Warszawy do dyspozycji policji politycznej.

## NA SZEROKIM ŚWIECIE.

WASZYNGTON. Pat. Rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał zaproszenie Ligi Narodów na konferencję rozbrojeniową, która odbędzie się w lutym i przyszłego. W kolach zblizonych do departamentu stanu, oświadczają, iż przyjęcie zaproszenia zakomunikowane będzie Lidze Narodów w ciągu kilku dni.

MOSKWA. Pat. Prasa sowiecka podaje, iż w Tokio rozpoczął się sąd nad 43 komunistami. W obawie przed możliwością wywołania incydentów, gmach sądu otoczony został przed policję i żandarmerję.

PARYŻ. Pat. Ambasador niemiecki von Hoersch wręczył premierowi Lavalowi dwa dokumenty, w których Rzesza niemiecka uroczyście zobowiązuje się do zuzycia środków finansowych, uzyskanych dzięki moratorium, jedynie na cele ekonomiczne. Ambasador wyraził Lavalowi zadowolenie rządu Rzeszy z powodu zawarcia układu.

MOSKWA. Pat. Prezydent Centralnego Komitetu Wykonawczego ulaskawiło pracujących w fabryce samolotów Ni. 39 inżynierów i techników, którzy mniej więcej przed rokiem decyzją G.P.U. skazani byli na różne kary, do kary śmierci włącznie, za uprawianie szkodliwego i antypaństwowego działalności. Niektórym inżynierom, prócz amnestji, przyznano nagrody pieniężne, wahałace się od 1000 do 10.000 rubli.

SEATTLE. Pat. Lbnycy amerykańscy Robins, Night i Jones wystartowali dziś do Tokio z zamiarem zdobycia nagrody 5000 funtów ofiarowanej przez dziennik japoński „Asah” za pierwszy lot bez lądowania z Seattle do Tokio. Wspomniani lotnicy lecąc będą przez Alaskę i północną Syberję, zaspokajując się w benzynę w locie. Po raz pierwszy benzyna zostanie im dostarczona nad Alaską.

**HEMOROID**  
stan zapalny  
swoje  
krowawienia  
**USUWA**  
**HEMORIN**  
**KLAWE**



# Rozmowa z najpiękniejszą Polką

## Wywiad z Zofją Batoryką z okazji jej występów w Teatrze Miejskim

Długo się zastanawiałem nad tem, jakie pytanie zadać p. Batorykiej, skoro jako miss Polonia była ona już tyle razy zamierzana przez dziennikarzy świata, walujących niejednokrotnie te same oklepane szablonowo sprawy, a przecież chciałem się o nich dowiedzieć bezpośrednio z ust pięknej kobiety i artystki.

Była to godzina południa, suntu ki, która publiczność dziś ujęty. Po zakończeniu aktu zostałem przedstawiony przez p. dyr. Barwińskiego. W kancelarii teatru usadawiamy się, by przeprowadzić „wywiad”. P. Batoryka rozbraja swą dobrocią i szczerością. — Pomóżmy po przyjacielsku! — Właśnie, właśnie, moja Pani, nie cierpię szablonu i nieważką sztycy przygotowanych a bardziej stawianych pytań, ale muszę Pani uspokoić moją ciekawość i powie jak się rozpoczęła jej kariera artystyczna? — Stało się to zupełnie przypadkowo. W 1929 r. w czwartek byłem na wieczorku u pp. Solińskich. Był tam również p. Makuszyński. Są to znajomi, którzy mnie znają od dzieciństwa. Wiedzieli oni, że jestem niezrównoważona na punkcie muzyki, tańca i wogóle sztuki.

W pewnej chwili Makuszyński zwrócił się do mnie: „Zostań z nami, jutro są zdjęcia w „Słusku”.

Byłam bardzo ciekawa, więc poszłam, by obejrzeć, jak to się robi. Reżyserowie Kwiecień i Sztebko złoci, dobrzy ludzie, moi wychowawcy filmowi, niech pan redaktor nie zapomni podkreślić, że bardzo, bardzo wdzięczna im jestem za kierunek artystyczny jaki mi dali, otóż ci dobrzy ludzie powiedzieli mi, że nadaje się do filmu. Zrobiono zdjęcia.

Później specjalna komisja złożona z przedstawicieli literatury i świata artystycznego wydała swoje orzeczenie poczem powierzono mi główną rolę w „Grzesznej miłości”, a następnie rolę dziewczyny w „Selaktem habry”. Ostatnio filmowałam do „10-ciu z Pawlaka”, gdzie również spiewam, grając rolę rosjanki Ołgi.

— Dławię się jakoś składa, proszę Pani, że większość znanych gwiazd filmowych, kojarzy w sobie zdolności dramatyczne z talentem śpiewaczym.

— Zupełnie słusznie. Aktorki filmowe, które nie posiadają tej drugiej zalety schodzą z horyzontu

Co do mnie, sądziłam w zeszłym jeszcze roku, że karjera moja filmowa się skończyła. Nie

wiedziałam, że posiadam głos dla mikrofonu. Dopiero po filmie paramoantowym p. t. „Ko-

biela, która się śmieje” orzeczone, że głos mój jest b. fonogeniczny.

Pani Batoryka, jest jednak sceptyczna. Wydała jej się, że zawzięła powiedziała o sobie. Gdy zadają kolejne pytanie, co woli — scenę czy atelier, miss Polonia zaczyna z przedziwną skromnością wydawać krytyczne o sobie sądy, że mimowolnie zmaszony jestem przekądził jej dżekemu „samobocznawiam”.

— Pierwszy mój występ estradowy nastąpił w Poznaniu w misterium Calderona, odegranym podczas zjazdu eucharystycznego. Potem pojechałam do Paryża do Paramount'a. Po powrocie Junosza-Stępsowski zaproponował mi udział. Wybrałszy dla teatru sztukę Bachwica w której wystąpię w Lublinie. Tak zaczęła się moja praca aktorska na scenie. Ubdstawiam jednak atelier...

— A propos Lublina. (ani, jeśli się nie mylę nie był w naszym mieście po raz pierwszy?

— Tak. W ubiegłym roku byłem gościem generalistwa Dybrowskich, biorąc udział w uroczystościach myśliwskich w Ś. Habebta. Zostałam wówczas niezwykle miło przez Lublin przyjęta.

— Dziś też przychodzi do mnie całe procesje panienek.

Tyle kwiatów od nich dostalam. Jestem im wdzięczna za te ofiarowane mi dowody sympatii i uwagi, choć nie znamy mnie wcale.

— Nie wiem doprawdy, jak mam im podziękować...

— Wogóle Lublin — to miłe miasto, tyle serdeczności.

— A dokąd jedzie Pani z Lublina?

— Na kilka dni do Lwowa.

Potem na kurację gardła po przebytej ciężkiej grypie.

— Czy zagranicę?

— Nie. Popieramy krajowe zdrowiska! Jadę do Szczawnicy. Gawędzimy jeszcze długo. O tem i owem. Swobodnie i miło — pó przyjacielka, jak się zastrzegła moja piękna interlocutorka.

Od czasu do czasu rozmowę urozmaica jakimś dowcipem dyr. Barwiński. Trzeba się jednak zebrać, bo wieczorem jeszcze próba i to z dwóch aktów. Nie przekładajmy więc.

Juljan Tur.

### „MISS POLONIA”



ZOFJA BATORYKA

która dziś i jutro wystąpi w Teatrze Miejskim w komedji Bachwica p. t. „Romantyczna noc”.

### Władze interesują się kuchniami dla bezrobotnych

W dniu wczorajszym przed południem pan wiceburmistrz W. Wioskiewicz w towarzystwie p.p. komisarza Piechoty oraz starosty Lubadzkiego i przedstawicieli Wydziału Opieki Społecznej magistratu m. Lublina, dokonał inspekcji wszystkich kuchni na terenie miasta z których pobierają obiad bezrobotni.

Władze interesują się kuchniami dla bezrobotnych. Jak stwierdził wyżej wymienieni przedstawiciele władz — warunki higieniczne wszystkich zwiedzonych kuchni są b. dobre. Obiady wydawane bezrobotnym są czyste i dobrze gotowane, zaś urzędnicy kuchni są czysto ubrani.

### Ziemia Lubelska Sportowa.

#### Imprezy sportowe w Lublinie

W dniu dzisiejszym na boisku Unji o godz. 5.30 po południu rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo kl. B. pomiędzy drużynami Saferna i Hagwela. Jako przedmecz grać będzie Unja II z Ł.A.K.S. również o mistrzostwo klasy B.

Jutro na boisku A.Z.S. w rozegrany zostanie mecz o mistrzostwo okręgu lubelskiego w klasie A pomiędzy drużynami 22 p.p. z Siedlic i miejscowym A.Z.S. om. W Świdlicach odpada mecz z 6 mistrzostwa Wisły A Unja — 9 punkt.

#### Roszewski na mistrzostwach Polski

Szynowy mistrz klasowy wioślarstwa Lubelskiego Włodzisław Roszewski (Unja) wyjechał w dniu wczorajszym do Torunia.

W dniu wczorajszym udział w biegu na 200 metrów o tytuł mistrza Polski.

#### Drobne wiadomości sportowe

Kozak znany gracz reprezentacyjny obecnie członek Pogoni Łowickiej został za próbę jakiegoś osobnika — zesłany.

Do 8 tygodni sędzia bolanski Unji organizuje wielkie zawody łowe.

W Rejowcu powstaje przy Cementowni robotniczy klub sportowy.

W roku bieżącym Polska rozegra trzy mecze lekkoatletyczne z Czechosłowacją, Włochami i Węgarami.

W Lubartowie na nowo organizuje się tamtejszy klub „Le-

ward”.

### Niszczycielska działalność owadów

#### Pożerają zboże, buraki i... pieniądze

Z rozwojem produkcji roślinnej i jej intensyfikacją ujawnia się coraz więcej doniosłe znaczenie służby ochrony roślin w życiu gospodarczym poszczególnych państw. Nowe badania lamusa stwierdzają np. iż w 9 cm. warstwie gleby i akra znajdujemy na ugorze — 2.471.700 egz. owadów, a na roli uprawnej — 7.727.300 egz.

została niewiedzą przez błęsk much zbożowych. W niektórych okolicach straty wynoszą 100 proc. całych zasiewów. Ogólna strata obliczona wiedeń na 572 milj. złotych.

W latach 1922 — 1924 lasy Pomorza (Paszarka Techniczna), Augustowska i some naszedli sówka strzyżona (Psylla lumen), która wystąpiła na przestrzeni 400.000 ha.

Planując chmielnia na Woliwie i w Lubelszczyźnie są zagrożone przez gryzaka mącznicę chmielowego (Pseudopempylus). Ziemiaki są rok rocznie poważnie uszkadzone przez robaka ziemniaczanego.

W Polsce nie posiadamy odpowiednio zorganizowanej sylwistyki, możemy tylko przytoczyć kilka przykładów.

Straty, jakie ponosi nasze polstwo od szkodników, — jak stwierdził prof. D. Mokrzejcki wynoszą około 1.000.000.000 zł. rok rocznie.

W latach 1923—1926 Polska

### Siódmy dzień wyścigów konnych w Lublinie

#### Śmierć konia na torze. — Wyniki gonitw

W siódmym dniu wyścigów konnych w Lublinie na torze za Cukrownię nie obyło się bez niezaczągniętego wypadku, ofiarą którego padła 3 letnia klacz „Piff Paff” własność par. Wójcika. Jadąca na niej chl. Tobola wyszła na szczyście bez szwanku. Niebezpieczeństwo zwiastę po przejeździe jednej z przeszkód nadziało się na torze uszkodzonej barjerę ponosząc śmierć na miejscu.

Wyniki gonitw są następujące:

**Bieg I.** Nagroda 600 zł. Dys-tans 2400 mtr. dla 3 l. i st. og. i kl. 1) Gasp — Gutowski (Jedziec Jnosz) w czasie 2 m. 59 sek. 2) Genia — gr. of. 21 p. ul. (J. Bews) o 2 długości. 3) Groza — Gutowski (J. Kokoszko) o 4 długości.

**Bieg II.** Nagroda 800 zł. Dys-tans 1600 mtr. dla 3 l. i st. i kl. 1) Elbors — Wazyńskiego (tok. Ziemiński) w czasie 1 m. 45 sek. 2) Pandatarja — gr. ofic. KOP. (J. Kordacz) 3) Camburcan — Bronikowskiego (J. Olejnik).

Totalizator zw. 16 fr. 12, 12

10 zł.

**Bieg III.** Nagroda 600 zł. Dys-tans 2400 mtr. dla 3 l. i st. koni 3 l. 1) Cowboy — Niemo-jewskiego (chl. Strzelec) w czasie 2 m. 52 sek. 2) Jarand II — Tomaszewskiego (Z. Ziemiński). 3) Kunkialo — Andersa (J. Radomski).

Totalizator zw. 146 fr. 16, 19, 13 i 10 zł.

**Bieg IV.** Nagroda 800 zł. Dys-tans 1300 mtr. dla 3 l. i st. og. i kl. 1) Irysh Orphan — Bronikowskiego (J. Olejnik) w czasie 1 m. 22 sek. 2) Roma II — Gutowski (Z. Kokoszko). 3) Giewon II — Gromnickiego (chl. Kawalec).

Totalizator zw. 63 fr. 19, 20 i 28 fr.

**Bieg V.** Nagroda 600 zł. Dys-tans 3200 mtr. dla 3 l. i st. koni z przeszkodami. 1) Pex Hall — gr. of. 21 p. ul. (J. Sobota) w czasie 3 m. 50 sek. 2) Kincsof — Wazyńskiego. 3) Ganhilda — Gutowski.

Totalizator zw. 1348 zł. fr. 92, 35 i 19 zł.

### Worgitzki redivivus

W oczach skrajnych żywiół nacjonalistycznych Prus Wschodnich uchodził Worgitzki za człowieka kompromis, jakkolwiek cała jego dotychczasowa działalność polityczna mówiła właśnie coś wręcz przeciwnego. Worgitzki zaczyna się rehabilitować. Ostatnio wygłosił w jednym z królweickich związków akademickich odczyt na temat szkolnictwa mniejszościowego. W odczyty swym zaakował on bardzo ostro polskie szkolnictwo

mniejszościowe i wzwał społeczeństwo niemieckie do bacznego uwagi, bo „szkoły polskie w naszych Prusach Wschodnich są wielkim niebezpieczeństwem dla nas”.

Mamy nadzieję, że wystąpieniem swym przyspieszył nasz „przyjaciel” Worgitzki swoją rehabilitację. Odtąd to i mocodawcy będą nań przychylniejszym patrzyli okiem i fundusze z „Ost-hille” popłyną do Kasy „Heimatsdiensta” wotkim strumykiem...

### KRONIKA WOJEWÓDZKA

#### Floron wzniósł pożar

Od uderzenia pioruna wybuchł pożar w zabudowaniach Siedleckiego Władysława zam. w kol. Dębowa. Gm. Jaszczów, który zniszczył dom mieszkalny i narzędzia rolnicze ogólnej wartości 1200 zł.

#### Znalezienie zwłok noworodka

Pod wsią Biszczka pow. Białogórskiego zostały wydobyte z rzeki zwłoki noworodka płci męskiej, zawinięty w szmaty, które to zwłoki zabezpieczono.

#### Kniaź i Mura okazali się złodziejami

W dn. 7 b.m. mieszkańcy wsi Biszczka pow. białogórskiego Mura Jan i Kniaź Jan, zapomocą wycięcia okna dostali się do mieszkania Mury Ignacego, skąd w czasie snu domowników skradli 607 zł. Sprawców kradzieży zatrzymano i przekazano władzom sądownym.

#### Dzieci roznieśli olbrzymi pożar

We wsi Białokowiszczyna gm. Rejowiec, pow. chełmiński, wskolek rozproszenia ognia przez dzieci, na szkodę Jakubca Józefa i Gołca Stanisława spłonęły zabudowania gospodarskie wraz z częścią inwentarza żywego i martwego. Straty wynoszą około 10.680 zł.

#### Ogień zniszczył celiery domy

W nocy na 9 bm. we wsi Wilkolek, gm. Wielkie, pow. lubelskiego, z meustalnego dołychczas przyczyną, spłonęło 4 domy mieszkalne wraz z zabudowaniami oraz częścią inwentarza żywego i martwego. Straty wynoszą około 10.500 zł.

### Odkrycie nowej planety

Donoszą z Tokio: W obserwatorium astronomicznym w Kioto odkryto nową planetę o średnicy 11.000 mil w południowej konstelacji Żaklinacza węży. Nowa planeta znajduje się ma w odległości 185 milionów mil od ziemi.

### Jak pan Jan chciał tanio kupić indyka i co z tego wynikło

W obecnych ciężkich czasach kiedy to z każdym groszem ciekaw się musi liczyć „jak djabł z duszą”, niemal każdy mał pragnie za wszelką cenę dopomóc swej żonie w robieniu oszczędności. Dawniej kiedy cady ciężar zarządzania sprawami gospodarstwa domowego spoczywał w ręku „pani domu”, spazywał z ochotą odsuwać się od tondia. Dziś atoli jest zgola inaczej. Męża widzi się często z zakaszanymi rękawami, w fartuchu przy kuchni dającego lekko swej żoneczce, „jak należy tanio gotować”.

W tym celu udął się do jednej z pobliskich wsi gdzie u pewnej gospodyni zakupił polędwicę indyka. Nie mając jednak pojęcia o jego wartości zapłacił gospodyni at 15 złotych. Wziąwszy indyka pod pachę pan Jan wracał do domu wlece uradowany, że choć raz w tym zroził „dobry interes”. Ale zadowolone jego i radnie zbyt krótko trwały, bo oto już na Sławinka spotkał swą starą znajomą. O jakiego pan miasie indyka, zwałowa zapytała pani Jana, a nie też on knażył?

Pan Jan zadowolony jak pan pomidor — „...” — nie miał pan Tomaszowa rądnio ile on mnie knażył? Pani Tomaszowa zdołała jeszcze raz okiem na indyka, który pod jej wązikiem po-

kupować. Zawsze jednak z powodu swej „nielachowości” w tym względzie „nabijany był w butelkę” przez różnych handlarzy. Tak było i tym razem. Zaraz po pierwszym, kiedy skromna sama poborów znalazła się w jego kieszeni p. Jan spragnął zrobić swej tonie niespodziankę.

Wym celu udał się do jednej z pobliskich wsi gdzie u pewnej gospodyni zakupił polędwicę indyka. Nie mając jednak pojęcia o jego wartości zapłacił gospodyni at 15 złotych.

Wziąwszy indyka pod pachę pan Jan wracał do domu wlece uradowany, że choć raz w tym zroził „dobry interes”. Ale zadowolone jego i radnie zbyt krótko trwały, bo oto już na Sławinka spotkał swą starą znajomą.

O zrobieniu tej transakcji powiadomiła następnie męża, który słysząc jej wywody jęknął i chwycił się za głowę wyrywając z niej włoski włosy.

Za pół indyka 13 zł. i 50 gr. Pan Jan nawet się śmiał mówić o zabieganiu indyka.



KRONIKA MIEJSKA

LIPIEC
Wichód 4. p. 3:27
Zarobek 4. p. 19:35
Dziś Panna Pelagia
Jawo Jana Ow. Maz.

NOGNE DYŻURY APTEK

Dziś w nocy z soboty na niedzielę dyżurują: Apteka Czerwikowska, Krakowska-Przedm. Nr. 5 obok koł. św. Ducha, apteka Prybickiego ul. Prez. Narutowicza 77.

Gdzie spędzić wczoraj?

- „CORSO” - „Pogarda śmierci”
„APOLLIN” - „Palanka miłości”
„ITALIA” - „Ostatni pocałunek”
„UCIECHA” - „Marnyjska”
„TECZA” - „Nieszczęście”
„VENUS” - „Pieśń postylni”

Chór stołecznego miasta Warszawy - w Lublinie. 13 lipca (w poniedziałek) w sali Twa Muzycznego reprezentacyjny chór miasta Warszawy daje wielki koncert o godz. 8-jej wieczorem. W programie pieśni religijne, ludowe, żołnierskie oraz utwory wspaniałych kompozytorów polskich. Dyryguje p. Tadeusz Czurowski. Chór salada się z wspaniałych 60 głosów mieszanych. Bilety w cenie od 50 gr. do 3 zł. są do nabycia w kancelarii Twa Muzycznego, ul. Kapucyńska 7. ll. p. telefon 518. 2

Na ulicach nie wolno śmiecić. Mieszkańcy Lublina nie baidzo przyzwyczajeni są do zachowywania czystości na ulicach i placach miejskich. Znaczną część ludności nie robi z istniejących przepisów i lekkoomyślnie zamieszcza chodniki i aleje.

Zwracamy uwagę, że na ulicach lubelskich jest kilkadziesiąt skrzynek na śmieci. Również w parkach miejskich są postawiane kosze na śmieci i tam należy wszelkie odpady i papiery wyrzucać a nie jak dotychczas się to czyni wprost na ulicę. Publiczność musi zrozumieć, że miasta nie wolno zamieszczać. Brudások którzy nie będą umieli zachować czystości, baidze się pociągalo do odpowiedzialności.

Autobusy zamiejskie kursują normalnie. Od kilku dni krążą po Lublinie pogłoski, jakoby nie wszystkie autobusy zamiejskie kursowały normalnie. Oświadczamy jak się dowiadujemy pogłoski te są fałszywe a ruch autobusów zamiejskich na terenie całego województwa lubelskiego jako że pomiędzy miastem Lublinem a miastami sąsiadnymi nie ma różnic w normalnie i niema mowy o żadnych zmianach w ruchu autobusowym.

Łobuzerka przed ogrodem Miejskim. Od kilku dni obok „zakładów fotograficznych, które są „mieszczą” przy bramie wejściowej do ogrodu Miejskiego gromadzą się w godzinach popołudniowych jakiejś podjęzycznej, która w bezczelnym sposobie łapczywości przechodziła z zwiastującą samą siebie kobiety. W dniu niedzielnym došlo tam nawet do poważnej awantury w czasie której jeden z łobuzów pobł jakąś młodą kobietę. Miejscem tem winna się zainteresować bliżej policja i sawnaturnicy łobuzów „przedpłoszyć” na cztery wiatry.

Znalaziono. Znalaziono dowód tożsamości koni, karte mobilizacyjną wydaną przez P.K.U. Lublin na nazwisko Misztala Ignacego - Rury Jezewicz 17 oraz 2 weksle po 50 zł. i inne notatki które są do odebrania w Głównym Komisarjacie P. P.

Na ul. I-go Maja znaleziono książkę religijną z różnymi notatkami, która znajduje się do odebrania w II Komisarjacie P.P.

Wczworo na policjanca. Po cieżkim do odnowienia służby Maliszewskiego Franciszka, Lubartowska 27, Maliszewski Stanisław zam. tamże, Doroskiego Feliksa i Woińska Feliksa - Narutowicza 46 za stawianie czynnego oporu policjantowi na służbie oraz słowne znieważenie go.

Polejenny ubiór. Pocięgnięto do odpowiedzialności Rochweg Zysław, zam. w os. Glusk, za sprzedaż mięsa pochodzącego z polajemnego uboju, przyczem zakwestjonowano 16 kg. mięsa.

Złwio szkodliwiec. Zylbernadowi Chaimowi, zam. w os. Bełżyce, skradziono z wozu między wsią Poczekajką a Helenem 30 kg. mięsa wołowego, wart. 40 zł.

Marciniak Czesława - Rury Jezewicz, gm. Konopnica zameldowała o kradzieży gołębi.

Rozenbaum Cywil, Królewska 1, skradziono łódkę, wartości 25 zł.

Wolny gwiazd na los ratownika

URODZENI pod znakiem RAKA w dniu 11 lipca... WIECZORNY, zamieszkanie do struktury... Urodził się pod wplywem RAKA...

Nr. 87. Orzędowa czadola przed zbóżowej i towarowej w Lublinie.

Lublin, dnia 10 lipca 1931 r. Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej (jakosci wagi standardowej) (badanki wagowe) za 1 q (100 kg.).

Table with 2 columns: Ceny orzadzajace, Obrót tonni. Items include: Zyto dworskie, Zyto zbóżkowe, Płatnia dworska, Płatnia zbóżkowa, etc.

Obroty małe. Tendencja zmikowa. Podasz dost.

RADJO-PROGRAM

Table with 2 columns: Time, Program. Includes: 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., 12.00. Program na dz. bież., 12.10. Koncert ok. z kawiarni Dawkowskiego „Bagatela”, etc.

— Tymoszyńskiemu Henryko wi, Piaszkowa 15, skradziono z zakładu fryzjerskiego Krakowskie Przedm. 39-5 zł. gotówka.

— Pączkowski August - Bychawska 98, zameldował o kradzieży na zakode P.K.P. jednego podkładu z parkanu przy ulicy Wrotkowskiej przez Sibilskiego Aleksandra, Krocchalna 10 podkład odebrano i zwrócono magazy-nom kolejeowym.

— Sztuzimowski Mojżeszowi Berowi, Zielona 5, skradziono szalik, wartości 18 zł.

— Kozłowski Józefowi, zam. w os. Charle, gm. Spiczyn, pow. Lubartowskiego, skradziono z wozu w czasie przejazdu ul. Kalnowskiej paczkę, zawierającą artykuły spożywcze i części garderobny ogólniej wartości 25 zł.

Niechigienność cukiernia. Takim mianem można nazwać sklep „Zjednoczonych Cukierników Lubelskich”, mieszący się w domu Nr. 39 na Krakowskim Przedmieściu, bowiem jak już niejednokrotnie zdołaliśmy stwierdzić, daje się tam gościom ciastka w sposób wysoce niehigieniczny, wprost do rąk i l. p. Goście zarzącają nie chcą robić nic miejscu z tego powodu jakichś zarlatków. Jednak prosiemy i jesteśmy sprawę tę poruszyć w imię higieny.

Okropna śmierć emeryta kolejowego w strasznym uścisku buforów

W dniu wczorajszym o godzinie 4-jej po południu na stacji kolejowej w Lublinie wydarzył się tragiczny i zarazem śmiertelny wypadek, któremu uległ emeryt kolejowy Karol Henkiel, lat 42, zamieszkały przy ulicy Czechowskiej 3.

W dniu wczorajszym o godzinie 4-jej po południu na stacji kolejowej w Lublinie wydarzył się tragiczny i zarazem śmiertelny wypadek, któremu uległ emeryt kolejowy Karol Henkiel, lat 42, zamieszkały przy ulicy Czechowskiej 3.

Nowe metody propagandy ateistów bolszewickich

Na ostatnim zjeździe Związku bezbożników w Moskwie w ubiegłym miesiącu postanowiono, jako najważniejszą propagandę komunistów - wznówić we wszystkich krajach działalność ateistyczną, pracując w porozumieniu z lokalnymi związkami wolnomysłcielskimi, nawet niekomunistycznym.

komisarzy ludowych w końcu czerwca t. b. uchwała wyagnęła dodatkowy kredyt na walkę z religią zagranicą w sumie 70 milionów rubli. Roczny budżet związku bezbożników, a głównie wydział propagandy zagranicznej, wynosi obecnie 320 milionów rubli.

Stwierdzono na tym zjeździe, że wobec silnego wzrostu poczucia nacjonalistycznego po wojnie, zasady polityczne i społeczne międzynarodówki komunistycznej, z wielkim trudem trafiają do przekonania mas. Tembardziej dzisiaj, po kilkunastu latach realizacji hasel komunistycznych w Rosji, wobec trudności gospodarczych i finansowych ZSSR, nikłe rezultaty tej gospodarki i nędza szeroki mas wręcz odstępca od komunizmu robotników w krajach Zachodniej Europy, nie mówiąc już o ludzie wiejskim.

Stwierdzono na tym zjeździe, że wobec silnego wzrostu poczucia nacjonalistycznego po wojnie, zasady polityczne i społeczne międzynarodówki komunistycznej, z wielkim trudem trafiają do przekonania mas. Tembardziej dzisiaj, po kilkunastu latach realizacji hasel komunistycznych w Rosji, wobec trudności gospodarczych i finansowych ZSSR, nikłe rezultaty tej gospodarki i nędza szeroki mas wręcz odstępca od komunizmu robotników w krajach Zachodniej Europy, nie mówiąc już o ludzie wiejskim.

Telegram telepatyczny z Paryża do Nowego Jorku

W ostatnich dniach dokonano między Paryżem a Nowym Jorkiem ciekawego doświadczenia telepatycznego na daleką metę. Dwa eksperymentatorzy mieli za zadanie udowodnić możliwość telegramu myślowego przez ocean. Wcześni próby były tego rodzaju, ze oszustwo nie mogło mieć miejsca, co oczywiście dodaje wartości wynikom eksperymentu.

szło, znikające gwiazdy!\*) Cytal z pewnego dramatu klasycznego. Roli skoncentrował myśl w treści zdania i ustawał myślowo jakby sobie obrazowo, a żeby ten rodzaj depresji myślowej przesłać swemu partnerowi. Około 15 minut pracowal telepatą intensywnie nad koncentracją myśli.

DROBNE WIEŚCI Z KRAJU.

BRZEŚĆ n/BUGIEM. Pat. Na terenie majtaka Gaje, pow. Piłskiego, napadli na powracającego do domu Artesa Sadowskiego z Krajnowicz dwaj bracia Lepiszukowie i kilkoma ciężkimi kos odrali mu na głowę, poczem ubiegli. Podjęty natychmiast przez organa bezpieczeństwa i okoliczną ludność pościg doprowadził do ujęcia bandytów.

Redukcja pociągów w Dyrekcji Lwowskiej

Z dniem 15 lipca t. b. wobec odwołania przez Dyrekcję Lwowską pociągów Nr. 821, 822 wstrzymane zostanie kursowanie wagonów bezosobnych Komunikacji Luce - Kryniniec w por. 1921/1915-822/2914, 2914/821/1915/1916.

GORLICE. Pat. Na szwie pomiędzy Łosiami a Klimczowskimi autobus spadł z wysokości 3 metrów do rzeki Ropy, przy czem 5-ciu pasażerów, szofer i pomocnik szofera ulegli nerwowemu wstrząsowi, oraz doznali wielu lżejszych obrażeń ciała.

Zapisujcie się na członków Pogotowia Ratunkow.

„Nr. 27 „Wiadomości Literackie” przynosi na miejscu naczelnikiem artykuł Wawersza o wy-czynie prof. Piccarda. Celem soluna podwieszona jest sprawa rosyjskim („Badawictwo socjalistyczne w powieści”, „Lema i Majakowski”, „O nowy typ literatury”, „Monopol prawowy”. Wyrok wywołał oburzenie wśród członków rady wiejskiej, którzy zawiadomili powiatowe G. P. U. i będą szukały sprawiedliwości w Moskwie. Na skutek tego G. P. U. rozwiązało radę wiejską.

BRZEŚĆ n/BUGIEM. Pat. Z pogranicza święteckiego donoszą, że w os. Hlndry, w okolicach Winnicy, na podstawie wyroku G.P.U. zostali rozstrzelani dwaj chłopcy policy Marcin Kuciński i Bolesław Czornicki, którzy usiłek z robot przymaszowych w gub. achangajskiej i przybyli do was, aby się dowiedzieć o losie swych rodzin. Wyrok wywołał oburzenie wśród członków rady wiejskiej, którzy zawiadomili powiatowe G. P. U. i będą szukały sprawiedliwości w Moskwie. Na skutek tego G. P. U. rozwiązało radę wiejską.

Na półkach księgarskich.

„Nr. 27 „Wiadomości Literackie” przynosi na miejscu naczelnikiem artykuł Wawersza o wy-czynie prof. Piccarda. Celem soluna podwieszona jest sprawa rosyjskim („Badawictwo socjalistyczne w powieści”, „Lema i Majakowski”, „O nowy typ literatury”, „Monopol prawowy”. Wyrok wywołał oburzenie wśród członków rady wiejskiej, którzy zawiadomili powiatowe G. P. U. i będą szukały sprawiedliwości w Moskwie. Na skutek tego G. P. U. rozwiązało radę wiejską.

LWÓW. Pat. Prasa donosi, iż wczoraj w niektórych miejscowościach Małopolski Wschodniej temperatura dochodziła do 35° a nawet wyżej. Temperatura w Lublinie wynosiła 33°. Wczoraj wieczorem przeszła nad Lwowem wielka burza z piorunami. Ulewa trwała przeszło godzinę. W kilku miejscach nawisła wyjądkowa powłoka śniegu, a na peryferiach miasta zalała tu i ówdzie mieszkanka sutynowa. O godz. 22-jej przeszła nad Lwowem ponowna burza.

LÓDŹ. Pat. W dniu wczorajszym po rozprawie w I oddziale sądzie okręgowym zapadł wyrok skazujący na karę śmierci Kazimierza Kaczmarza oskarżonego o zamordowanie Edwarda Podolskiego, urzędnika wydziału. Gospodarstwa magistratu w Łodzi oraz Agnieszki Kaczmarowej, żony oskarżonego.

Nie trzeba się objadać

Objadanie się jest bezwzględnie szkodliwe dla zdrowia. Liczyli się z tem nawet prawnodawcy i wielcy wychowawcy narodowi, umieszczając odpowiednie zakazy w obowiązujących przepisach i przepisach religijnych.

mnie ich wszystkich przemości, przesyłał się więc do organów, łączących się z wątrobą, gdzie powinny one zostać przetrzebione przez sok, pochodzący z trzustki.

W TRZAWIE

Dziś pierwszy wyjazd Miaz Salyckiej

Tak w sobotę w godzinie 6 wrócił pierwszy wyjazd (niezależnie od Miaz Polny) w Białym w kierunku komendy Białowieskiej w kierunku st. S. „Sopotniańska Nowa”. Wzrost natężenia ruchu w kierunku od 10-tych lipca w kierunku Białowieskiej. Tel. 34.

DROBNE WŁASZCZYZNY

WIERZANIAN. W tym miejscu na dwóch wiatkach karpiowych na NR 44, wzywają do wzięcia udziału w konkursie Właszczyzny w Lublinie Właszczyzna Właszczyzna Właszczyzna.

PRÓCIEJ lub dwa razy więcej do wzięcia udziału w konkursie Właszczyzny w Lublinie Właszczyzna Właszczyzna Właszczyzna.